

# Borodziej, Włodzimierz

---

"Deutscher in Polen nach 1945.  
Gefangene und Fremde", Manfred  
Gebhardt, Joachim Küttner, München  
1997 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 88/3-4, 588-589

---

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

przedstawił nowoodkryty ekscerpt z aktu delimitacji ziem Rzeczypospolitej i imperium otomańskiego z 1633 r. Wojciech I w a r n i c z a k krytycznie przyjrzał się przekazom źródłowym oraz historiografii dotyczącej husytyzmu na Śląsku, słusznie wskazując na fakt, że źródła tego dotyczące były najczęściej wytwarzane w kręgach wrogich husytom, a więc kształtujących ich obraz wedle swoich potrzeb, a nie zgodnie z obiektywną rzeczywistością; bardzo trafnie też zauważył, że „można wykreślić wyraźną linię, która prowadzi od husytyzmu ... do reformacji” — tej prekursorskiej wobec reformacji roli husytyzmu nie tylko na Śląsku, ale i w skali europejskiej, na ogół historycy nie dostrzegają. Wybitnemu działaczowi polskiej i europejskiej reformacji Janowi Łaskiemu, poświęcił swój szkic Janusz M a ł ł e k.

Ryszard K a b a c i ņ s k i publikuje dekret powizytacyjny księdza Józefa Łuczyckiego i tegoż ordynację dla norbertanek strzelneńskich, dwa niezwykle interesujące źródła z XVIII w. do dziejów klasztoru w Strzelnie. Szkoda, że autor nie zdołał już wykorzystać wyników badań siostry Małgorzaty B o r k o w s k i e j nad życiem codziennym polskich klasztorów żeńskich i że nie pokusił się o dokładniejszą analizę i interpretację odnalezionych przez siebie dokumentów.

Jak widać księga pamiątkowa Zenona Guldona prezentuje tematykę bardzo różnorodną, wykraczającą nawet poza bardzo przecież urozmaicony krąg zainteresowań samego Jubliata. Zdominowały ją publikacje nowoodkrytych źródeł.

A.W.

Manfred G e b h a r d t, Joachim K ü t t n e r, *Deutscher in Polen nach 1945. Gefangene und Fremde*, bearbeitet von Dieter B i n g e n, Biographische Quellen zur Zeitgeschichte, t. XIX, R. Oldenburg Verlag, München 1997, s. 247.

Manfred G e b h a r d t, ur. w 1927 r., do niewoli polskiej dostał się we wrześniu 1945 r. (przedtem był jeńcem radzieckim) i spędził w niej ponad cztery lata — z tego trzy jako robotnik przymusowy nr 330 w górnoląskiej kopalni węgla, a ostatnie kilkanaście miesięcy jako słuchacz, następnie aktywista szkoły dla jeńców w Warszawie. Do Niemiec (NRD) wrócił jako jeden z ostatnich w grudniu 1949 r. Wspomnienia z „najtrudniejszych i najważniejszych” lat swego życia spisał w latach dziewięćdziesiątych. Joachim K ü t t n e r, ur. w 1913 w niemieckiej rodzinie ziemiańskiej w powiecie jarocińskim, od listopada 1943 r. niezdolny do służby wojskowej, wobec Rosjan i Polaków podawał się za Polaka. Pod fałszywym nazwiskiem przeżył w Polsce lat trzynaście, zrobił nawet pewną karierę jako leśniczy i strzelec sportowy, uciekł przez Berlin w 1958 r.; wspomnienia spisał na początku lat osiemdziesiątych.

Oba wspomnienia, krańcowo odmienne stylistycznie, pokazujące zupełnie różne warianty losów Niemców w Polsce po 1945 r., łączy plastyczność opisów, zamiłowanie do szczegółu i brak nienawiści do Polaków. Gebhardt i Küttner nie upiększają, piszą o gwałtach, przemocy i śmierci, niemniej z perspektywy lat dostrzegają znacznie więcej niż tylko zemstę Polaków na Niemcach. Gebhardt, typ bardziej intelektualisty (w NRD został redaktorem naczelnym magazynu kulturalnego), opisuje szykany i głód, lecz jego głównym tematem jest ewolucja od na wpoły zdziczatego górnika-niewolnika do przekonanego komunisty, pouczającego rodzinę w listach z niewoli o właściwym stosunku do świata; jest to cenne uzupełnienie znanej powieści Hermanna K a n t a na ten sam temat. Küttner nie był bliżej komunizmu w 1958 r. niż w 1945 r., UB było zmorą jego życia w Polsce, niemniej opisuje rzeczywistość raczej z perspektywy Polaka, borykającego się z nowym ustrojem, niż jako Niemiec, uwikłany w schemat powojennej konfrontacji. Musiał być zresztą do 1945 r. właścicielem majątku niezwykłym, jako że to właśnie dawni pracownicy-Polacy umożliwili mu w 1945 r. przeżycie i przyjęcie nowej tożsamości.

---

Wspomnienia Gebhardta i Küttnera to pierwszorzędne źródła historyczne, warte udostępnienia czytelnikowi polskiemu. Dieter B i n g e n wydał je starannie, informując czytelnika niemieckiego obszernie m.in. o stanie badań nad losami Niemców w Polsce po 1945 r.

*W.B.*

Zapiski opracowali: J.R. (Jacek Rzepka), M.K. (Marceli Kosman), A.W. (Andrzej Wyrobisz), W.B. (Włodzimierz Borodziej).